

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Środę dnia 7 Października v. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 30 września.

W Naywyższym Ukazie do Rządzącego Senatu, pod dniem 31 sierpnia, na Kamiennym-Ostrowiu, wyrażono:

„Pragnąc okazać nowe ulżenia dla klasy handlującej, a w szczególności dla bawiących się drobnym przemysłem, ROZKAZUJEMY:

I) Za świadectwo mieszczanina handlującego pobierane w stolicach po rubli sześćdziesiąt; w miastach gubernialnych, portowych i pogranicznych, gdzie są urzędy tamozenne, po rubli czterdzieści; w takichże miejscach gubernij ulgowych po rubli trzydzieści; w miastach powiatowych i nadetatowych i w miasteczkach po trzydzieści, a w guberniach ulgowych po rubli dwadzieścia; za osobny zaś bilet na kram brać od mieszczan handlujących jednostajnie połowę w stosunku do cen świadectw. Nakoniec za świadectwa włościańskie 4go rodzaju, pobierać po sto rubli, a za osobne bilety na kram po czterdzieści.

II) Do gubernij ulgowych przyłączyć obwód kaukaski, rozciągnawszy zmniejszony podatek i na miasto obwodowe Stawropol, a w miastach kraju Noworosyjskiego, zostających na uldze, do ukończenia jej terminu uwolnić w ogólności mieszczan od brania świadectw, z tym jednak warunkiem, iżby ich przemysł zostawał w granicach oznaczonych prawem dla mieszczan handlujących.

III) Dozwolnić handlującym mieszczanom i posadzkim mieć w domach gościnnych i rzędach kramy ze wszystkimi towarami, któremi handel jest im właściwy, podług wydanych wykazów, o prócz kolonialnych i herbaty.

IV) Mieszkańcom mieskim pozwolić, stosownie do praw każdego, handel kramny, trzymanie winiarni i rzemioł po wsiach przy skarbowych fabrykach i zaprowadzeniach, także przy morskich i wewnętrznych przystaniach i w okolicach stolic w odległości do drugiej stacyi w całym obwodzie, a osiadłym po wsiach do 1825 roku dozwolnić w nich wszelkiego rodzaju rzemioł za świadectwami 6go rodzaju.

V) Posadzkim dozwolnić w swoich miastach i miasteczkach, oprócz stolic, trzymać domy zajazdne, a w miastach powiatowych i łaznie, zastawując te ostatnie w miastach gubernialnych mieszczanom handlującym; włościanom zaś w swoich wsiach oprócz tych zaprowadzeń mieć jeszcze bez wzięcia świadectwa i kramy z towarami, w wykazie wymienionemi, wyjąwszy kolonialne i herbatę, a za świadectwem 5go rodzaju dozwolnić im trzymać w swoich wsiach kramy, i ze wszystkimi w ogólności towarami.

VI) Na trzymanie po wsiach i miasteczkach w guberniach uprzywilejowanych szynkow i karczem, od mających na to prawo nie wymagać żadnych handlowych świadectw.

VII) Posadzkim i włościanom w miejscach gdzie są zapisani dozwolnić mieć wszelkiego rodzaju zaprowadzenia domowe, bez wzięcia handlowych świadectw, jeśli się ograniczają ustanowioną liczbą czeladników, których posadzkim pozwala się mieć do czterech. Dwóch chłopców nie starszych

nad lat 18, liczyć we wszelkich zdarzeniach za jednego czeladnika. Od uczących się handlu w kramach, wymagać świadectw ustanowionych dla przykaszczkow, także nie pierwiej, nim dódyd lat 18.

VIII) Ograniczenia summ w przedmiocie handlu ustanowionego, nie rozciągać na warunki względem kupna majątków, lub względem ewikcyy i w ogólności do żadnych tranzaktów, nie należących właściwie do handlu.

Wszystko to przyprowadzić do skutku od 1826 roku.

Rządzący Senat, około wypełnienia tego nie zaniedba uczynić należytych rozporządzeń.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 11 października.

(z Gazety Warszawskiej).

Wczora, na pokojach zamkowych, przedstawiani byli Jenerałowie i oficerowie, J. K. M. Xięciu Alexandrowi Wirtemberskiemu, który także znaydował się na zwykłej zmianie straży na Saskim dziecińcu.

Przybyli z Xięciem jenerał major Bazen, i adjutanci, pólkownicy, Woroncow i Maniczarów.

JO. Xiążę Namiestnik Królewski, wczora w południe zwiedził wystawę sztuk pięknych w pałacu Kazimirowskim.

Dnia 8 b. m. otwarte zostały w nowym gmachu Uniwersyteckim sale, mieszczące w sobie wystawione na widok publiczny dzieła sztuk pięknych. Podług drukowanego katalogu, ilość wszystkich dzieł tak malarstwa, jako też rzeźby i architektury, wynosi w ogóle 170 sztuk, których znaczna część jest pracą uczniów tutejszego Uniwersytetu. Dzieł oryginalnych pędzla nie wiele naliczyć można, lecz za to wszystkie niemal zwracają na siebie uwagę. Nie wspominamy tu o portretach, liczba jest niezmiernie wielka, i które w nayszczęśliwszej części są pędzla Pani *Préot*, przybyłej z Petersburga do Warszawy, Pana Gustawa Baerendta U. K. W. U. i innych; lecz zwrócimy uwagę czytelników na dzieła oryginalne, wymagające więcej znajomości sztuki i talentu.

W rodzaju historycznym wystawa tegoroczna posiada kilka dzieł zajmujących powszechną uwagę. Rodak nasz bawiący w Rzymie, Alexander Kokular, prócz portretu w naturalnej postaci Pani Szymanowskiej, artystki znaney z talentu w całej Europie, nadesłał nadto kilka dzieł oryginalnych, jako to: *Edypa* prowadzonego przez *Antygone*, niemniej dwa szkice do dwóch historycznych obrazów, z których pierwszy wyobraża *Peryklesa*, broniącego przed *Areopagiem Aspazyę*, a drugi *Zaślubienie Władysława Jagiełły z Jadwigą*.

Niepospolitą zwraca na siebie uwagę znawców obraz wykonany przez rodaka naszego, Sebastjana Norblin, w Paryżu bawiącego, wyobrażający *Achillesa*, oddającego *Nestorowi* na igrzyskach przy grobie *Patrokla*, puhar złoty w nagrodę mądrości. I pomysł szczęśliwy, i pędzel dobry, i niepospolitej piękności szczegóły odznaczają to dzieło. Sprostować w tém miejscu winniśmy pomyłkę Korrespondenta Warszawskiego, który doniósł w ostatnim Numerze swej Gazety, że za dzieło to

autor odebrał tego roku najpierwszą nagrodę w Paryżu. Twierdzenie to, równie jest mylne, jak i twierdzenie samegoż katalogu sztuk pięknych, w którym jest powiedziano, że za dzieło to autor odebrał medal drugiej wielkości w Paryżu. Z pewnością możemy czytelnikom naszym donieść, że praca ta Pana Norblin jest od lat trzech własnością jednego z mieszkańców Warszawy, i nigdy nie była uwieńczona nagrodą. Z tego i mylnosc powyższych twierdzeń się wykazuje i rodzi się uwaga, jak dalece rodak nasz musiał w sztuce malarstwa od tego czasu uczynić postępy, kiedy w roku bieżącym w stolicy kunsztów zdołał palmę zwycięstwa pozyskać.

Henryk Hr. Zabiello, którego dzieła zawsze są z upodobaniem widziane, ozdobił tegoroczną wystawę oryginalnym obrazem, wyobrażającym Kartuzów, idących do choru na pacierze. Praca ta przekonywa o biegłości autora w perpektywie.

Równą interessownosc wzbudzają dwa oryginalne dzieła J. Pana Januarego Suchodolskiego, z których jedno wyobraża wzięcie sztandaru Machometa pod Wiedniem, a drugie, śmierć Władysława pod Warną. Widać, że autor w układzie dzieł swoich przejął się mocno przedmiotem i umiał szczęśliwie naśladować wzory, mianowicie Werneta, co czyni zaszczyt jego gustowi.

Dwa dzieła pędzla Pana Łukasiewicza, wyobrażające, jedno plac musztry pod Powązkami, a drugie obóz wojsk połączonych, są zajmujące w szczegółach.

Z pomiędzy Professorów malarstwa K. W. U. znakomity artysta nasz, Antoni Brodowski, dał dotąd na wystawienie tylko dwa portrety z natury, wysmienienie malowane, doskonałością pędzla i rzadkiem podobieństwem uderzające; lecz słychać, że autor bliski jest ukończenia oryginalnego dzieła, którem jeszcze tegoroczną wystawę z bogactwem zamysłu. Professor Blank ma także dać obraz familiyny, z natury malowany, którego również w dniu otwarcia sal jeszcze nie było.

J. Pan Jerzy Podbielski wymalował w postaci naturalnej s. Sobestjana, dał również kilka portretów, z natury malowanych.

J. Pan Adam Frey przesłał na wystawienie trzy dzieła własnego utworu: pierwsze wyobraża Familię świętą, drugie świętą Magdalene, a trzecie portret Xięcia Czarotoryskiego.

Co się tyczy pejzażów, przed innemi zwracają na siebie uwagę dwa dzieła, olejno malowane przez Józefa Richtera; pierwsze wyobraża wieś Pruszków, a drugie część lasu. Znawcy nie mogą dość wychwalać doskonałości tych prac.

Z. Vogel Pr. K. W. U. wyobraził kościół Katedralny s. Jana, z właściwą sobie dokładnością. Budowle przy zamku malowane z natury en gouche i aquarella razem przez pólkownika Kieła, są rzadkiego talentu dowodem i tém więcej się podobają muszą, im skrupulatniej w szczegółach są rozbiierane. Znakomitą równie ma zaletę praca J. Pana Piwarskiego, który wyobraził in aquarella wnętrze biblioteki publicznej. Fryderyk Hrabia Skarbek przesłał dwa pejzaże, olejno malowane, z których jeden wyobraża widok części Warszawy, wzięty z kopuły domu Towarzystwa Przyjaciół Nauk, a drugi pejzaż z kaskadą. J. Pan Kochanowski przesłał trzy pejzaże własnego utworu: jeden wyobraża wschód słońca pod wiosną między Alpami, drugi zimę również między górami, a trzeci port morski przy wschodzie słońca. Portret z pejzażem, z natury malowany przez J. Pana Łukasiewicza, jest bardzo piękny.

Co się tyczy kwiatów, wystawa tegoroczna mniej jest w nie obfita od przeszłych; kilka dam wszakże nadesłało w tym rodzaju piękne roboty.

Z pomiędzy kopii, obraz olejno malowany z Campanallego przez Piotra Le Brun, wyobrażający Chór Kapucynów, zastanawia uwagę publiczności; tenże sam amator nadesłał kilka dzieł innych, jakoto: Biwak pólkownika Moncey z Werneta, tudzież śmierć Xięcia Józefa Poniatowskiego z tegoż autora, kredą rysowany. Znawcy nie mogą dosyć wychwalać ostatniej pracy, w której

dokładność i dokończenie do najwyższego posunięte są stopnia.

Prace J. Pana Klemensa Minasowicza ucznia K. W. U. zasługują na chlubne wspomnienie; Pan Minasowicz przesłał kilka dzieł własnego utworu w pędzlu i w rysunku, jako to: Rozpacz i Obląkanie Kaima po zabiciu brata, w rysunku kilka portretów z natury i znaczną część rysunków akademicznych z wzorów przez Professora malarstwa układanych. Panowie: Sikorski, Liszewski, Hadziewicz, Mijakowski, Miroszewski, Huhn, Sobiepan, Pęczarski i inni Uczniowie K. W. U. przyczynili się do pomnożenia wystawy tegorocznej, których prace, rozbiór i ocenienie, znawcom zostawiamy.

Z dzieł rzeźby, figura, wyobrażająca Parysa własnego układu, modelowana przez Pawła Malińskiego, Professora rzeźby K. W. U. zwraca na siebie szczególną bacność, a pomiędzy przedmiotów architektonicznych, zasługuje na uwagę projekt elewacji pałacu w miejscu Saskiego, wykonany przez J. Pana Hilarego Szpilowskiego.

W E G E R Y
Presburg d. 26 września.
(z Gazety Warszawskiej).

Koronacya N. Cesarzowej Austriackiej, Karoliny Augusty, na Królową Węgierską, odprawiła się wczoraj podług programmatu, wydanego przed kilku dniami w języku łacińskim.

A U S T R Y A.
Wiedeń dnia 29 września.
(z Gazety Warszawskiej).

Od kilku dni postrzegać można bardzo częstą korespondencyą między Xiążęciem Kanclerzem Metternich i Baronem Ottenfels, internuncyuszem austriackim przy Porcie Ottomańskiej. Wielu gońców posyła się stąd do Stambułu i nawzajem.

P R U S S Y.
Berlin dnia 8 października.
(z Gazety Warszawskiej).

Xiążę Pruski Wilhelm, syn Monarchy naszego, powrócił z Brukseli do tutejszej stolicy.

Niedawno przybyli tu: Margrabia Gagliatti, Królewsko-Neapolitański nadzwyczajny Posel i pełnomocny Minister przy dworze naszym, z Lipska, i Baron Senden, tajny Radca oraz nadzwyczajny Posel i pełnomocny Minister W. Xięcia Heskiego przy dworze naszym, ze Szląska.

Dnia 2 b. m. rozpoczął się we Wrocławiu pierwszy sejm prowincjonalny Xięstwa Szląskiego, Hrabstwa Glatz i Margrabstwa wyższej Łużycy.

N I D E R L A N D Y.
Bruksella dnia 21 września.
(z Gazety Warszawskiej).

Król Jmć Pruski przybył d. 15 b. m. wieczorem do zamku Laeken, niedaleko Brukselli, gdzie najczulej został przyjęty od Królestwa Ichmość Niderlandzkich i członków ich rodziny. Nazajutrz wspomniany Monarcha obejrzał osobiście miasta, był na obiedzie w Laeken u Króla Jmci Niderlandzkiego, a wieczorem zaszczylił obecnością swoją teatr w Brukselli, gdzie publiczność powitała go radośnemi okrzykami. Dnia 17 oba Królowie byli na obiedzie u Xięcia Oranii w Terwären, o kilka mil od Brukselli, oglądali potem tameczny ogród, i wieczorem byli znowu na teatrze. Dnia 18 po nabożeństwie w kościele nadwornym w Brukselli, był Król Jmć Pruski na obiedzie u Króla Jmci Niderlandzkiego, a wieczorem na teatrze, gdzie dano tragedję Sylła, w której sławny traik teatru francuzkiego Talma grał rolę Dyktatora. Z powodu bliskości miasta Antwerpii, Król Jmć Niderlandzki proponował dostojnemu swemu Gościowi, aby je odwiedził. Wyjechali więc oba Monarchowie d. 19 b. m. z Laeken, po drodze obezrzeli kościół katedralny Mechliński, i w południe przybyli do Antwerpii. Po śniadaniu zwiedzili kościół s. Jakóba, gdzie jest grób Rubensa, i piękny kościół katedralny, gdzie są dwa wzo-

rowe obrazy tego wielkiego malarza: *Ukrzyżowanie Jezusa Chrystusa*, i *Zdjęcie z krzyża*. Po obejrzeniu zbioru obrazów Akademii sztuk pięknych, udali się do portu, gdzie wsiadli na okręt, który niedawno zawinął z *Pondicheri* w Indyach wschodnich, i którego ludzie składali się z samych Indyan. Następnie udali się na statek angielski *the Sovereign*, przeznaczony do żeglugi dla Xięcia *Klarenicy*, który ich tam przyjął. Wsiadli wkrótce na ląd, i zaraz pojechali na powrót do *Laeken*, gdzie około godziny 11 wieczorem przybyli. Wczoraj oba Monarchowie w towarzystwie innych dostojnych osób, zwiedzili pole bitwy pod *Belle-Alliance*. Przewodnikiem był Xiążę *Oranii*, który się znajdował na tej wiekopomnej bitwie, i który tam odniósł chlubną ranę za wielką sprawę. Przybywszy Król Jmć Pruski niedaleko *Plancenois* w miejsce, gdzie stoi pomnik, na cześć poległych wojowników Pruskich, uścisnąwszy czule Xiążę *Oranii*, mianował go Szefem 4go pułku kirysyerów, będącego na osadzie w Westfalii, z czego Najjaśniejsi jego rodzice, i wszyscy członkowie obu dostojnych rodzin, radość swoją oświadczyli. Wspomniony pułk należy do tej samej dywizji, co pułk piechoty Xiążęcia Niderlandzkiego *Fryderyka*, a dotychczasowy Szef jego, Jenerał porucznik *Luck*, był guwernerem Xiążęcia *Oranii*, kiedy zaczął swoje nauki w szkole wojskowej w *Berlinie*. Po obejrzeniu wszystkich główniejszych miejsc pobojuwiska, wrócili Monarchowie do *Brukseli*, i wieczorem byli na teatrze. Dziś Król Jmć zwiedził Muzeum, a w skutku zaproszenia, aby odwiedził Króla Jmci Francuzkiego, dostojnego swego sprzymierzeńca, uda się jutro na kilka dni do *Paryża*, i w pierwszych dniach przyszłego miesiąca wyjedzie na powrót do krajów swoich.

— Dnia 24. —

Monarcha nasz dał Xiążętom Pruskim *Karolowi* i *Albrechtowi* wielki krzyż Belgijskiego orderu *Lwa*; takież order otrzymał także Xiążę *Kumberland*, a Pruski Jenerał Major *Witzleben* dostał krzyż Kommandorski orderu *Wilhelma*.

Rząd nasz mianował Pułkownika *Stuers*, dowodzącego w *Padang*, Komisarzem Wschodnio-indyjskim, do objęcia w posiadłość warowni *Marlborough* i *Bencoolen*, które Anglia, na mocy ostatniego traktatu odstąpiła Niderlandom. Pułkownik ten wsiadł d. 28 marca na okręt w *Batawii*, i popłynął do przeznaczonego miejsca. Wyprawa składała się z korpusty i bryga, na których jest 400 ludzi. Po wywieszeniu bandery naszey w *Bencoolen*, Pułkownik *Stuers* uda się do *Natal*, podobnie dla objęcia całego wschodniego brzegu wyspy *Sumatra*, który dotąd należał do Anglii, a od tam do zostawać będzie pod berłem Niderlandzkim.

W mieście *Leodyum* zaczęto nąpierwey zbierać składki pieniężne na wsparcie Greków. Takież składki zbierają w *Mons* i w tutejszey stolicy.

(z *Monitora Warszawskiego*).

Sledzenia, czyli pytywanie się ze strony policji w *Hadze* i przy tutejszych redakcyach *Gazet*, o ilości exemplarzy i treści, cenie i t. d. odbywa się, jak mówią po całym królestwie, lecz nie wiadomo na jaki koniec.

Od stu lat opłakane odszczepieństwo istnieje w *Hollandyi*. Jansenisci tego kraju, pobudzeni od swoich zagranicznych nieprzyjaciół, umyślili sobie obierać Biskupów. Pozorna kapituła uczyniła pozorny wybór i znalazła biskupa tyle powolnego, że skłonił się do uczynienia nieprawey konsekracyi. Od wieku, siedmiu czy ośmiu Arcybiskupów następowało w *Utrechcie*; wszyscy byli potępieni od stolicy apostołskiej. Jansenisci utworzyli teraz w kraju dwójkę biskupów, jednego w *Haarlem*, drugiego w *Deventer*; obadwa odrzuceni byli od Papieżów, lecz przez to tém drożsi stronnictwu opozycyjnemu. Francuzi, przeciwni stolicy apostołskiej, wzięli ten mały kościół pod swoją opiekę, posyłali mu fundusze i zwolenników, wszędzie szukali dla niego pomocy i wydawali dzieła na

jego obronę. *P. Agier*, niedawno zmarły, zbierał składki dla swoich przyjaciół w *Utrechcie*, i ci się chwala, że mają licznych stronników we *Francyi*. *Gazety* mówiły niedawno o wyborze biskupa w *Deventer*. Wybrany ten, imieniem *Wilhelm Vet*, napisał do Papieża 13 czerwca, donosząc mu o swoim wyborze; jest to formalność, na którą Papież odpowiada za każdym razem *brevem* naganającym. Rzecz ciekawa, że aż dotąd Biskup z *Deventer* nie mieszkał w swojej dycezyi, gdzie nie ma ani jednego księdza lub laika, z jego strony; *Giebert de Jong*, poprzednik *Veta*, mieszkał w *Rotterdamie*, gdzie był proboszczem. Nie wiemy, gdzie będzie mieszkał biskup *Vet*. Nie jestże szczególniejszą rzeczą wybierać biskupa dla dycezyi, która go nie chce, a wzbraniać wyboru tam, gdzie wszyscy katolicy z naleganiem tego żądają?

ANGLIA.

Londyn d. 24 września.

(z *Monitora Warszawskiego*).

Rząd angielski zamysła założyć w *Edyburgu* akademię, w której pewna liczba oficerów dobranych, ćwiczyć się będzie w szczególnych naukach, aby mogli służyć z tém większą korzyścią w różnych krajach, w których Anglia ma co do zachowania. Komisarze mianowani są do ułożenia planu tego Instytutu. Kurs języków indostanskiego i perskiego otwarte być mają w tych dniach dla oficerów przeznaczonych do *Azji*: otwarcie innych kursów ogłoszone zostało z dniem ostatnim bieżącego miesiąca.

Ostatnie wiadomości z *Sydney*, w *Nowey Gallii* południowej, wzniewają wielką obawę względem tej osady, na której się okropne przytrafiło zdarzenie. Zdaje się, że w skutek rozporządzeń gubernatora, o przedazy plodów rolniczych, wielu rolników opuściło grunta; że wielka liczba własności pozostała nieuprawna; i że ją przedano za bezcen. Niedostatek i głód nastąpiły koniecznie za tym nieroztropnym krokiem. Gubernator wkrótce poznał swój błąd i natychmiast wysłał okręt do *Batawii* po żywność; lecz statek ten, naładowany herbatą schwytyany został w powrocie, przez okręt wojenny *Stanley*, ponieważ miał na sobie towar, którego przedawanie wyłącznie należy do kompanii indyjskiej. Wiadomość ta wzniewiła w osadzie, jak najmocniejszą trwogę, gdyż od kilku dni mieszkańcy wystawieni byli na wszystkie okropności głodu; wielu żołnierzy z pułku na załodze będącego rozbiegło się po ulicach z bronią w rękę, mszcząc się za zniewagi, doznane od mieszkańców. Weszli do domów, gdzie skrzywdzili i zranili wiele osób. Z trudnością oficerowie i policja zdołali ich uspokoić i zamknąć w koszarach. Kommissya wojenna dla sądenia tej sprawy mianowaną została, gdy wypłynął okręt przynoszący nam tę wiadomość.

— Dnia 26. —

(z *Gazety Warszawskiej*).

Xiążę *Polignac*, poseł francuzki, miał onegdaj naradę z ministrem *Canning*, w wydziale spraw zagranicznych. Tegoż dnia hrabia *Westmoreland* pracował także w rzeczonym wydziale.

Xiążę *Klarenicy* z dostojną małżonką swoją powrócił ze stałego lądu do tutejszey stolicy.

Listy z *Rio-Janeiro*, stolicy *Brazylii*, donoszą, iż tam spodziewają się prędkiego i pomyślnego ukończenia wojny w prowincyi *Cisplatańskiej*.

FRANCYA.

Paryż dnia 27 września.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Wczoraj Król Jmć był na łowach z *Delfinem* w okolicy *Meudon*. Tegoż dnia Kontr-Admirał *Baron Makau* miał prywatne wysłuchanie u Monarchy.

Czytamy w *Dzienniku Gwiazda*, iż we *Francyi* zaciągają 300 cudzoziemców, do straży przyboczney Króla Jmci Hiszpańskiego.

Sąd kryminalny w *Rouen* wydał d. 23 b. m. wyrok na buntowników w *Houelme*. Niejakiego *Roussel* skazał na śmierć, a 5 innych na warowne więzienie z użyciem do robot.

Jeden z tutejszych Dzienników pisze, iż tak Anglia, jako też Francya żądały od Zjednoczonych Stanów północney Ameryki wzoru udoskonalonych tam fregat. Odmówiono Anglii, a przychyłone się do żądania Francyi. Fregata *Brandywine*, na której *Lafayette* wróci do oyczyzny, jest bardzo pięknym wzorem.

Słychać tu, iż Cesarz Marokański przy pomocy konstytucjonistów zbiegłych do *Tangeru*, chce uderzyć na wyspę hiszpańską *Ceuta*.

Rozchodzi się pogłoska, iż dyrekcyja tutejszego towarzystwa przyjaciół greckich, odwołała Jenerała *R. che*, i wkrótce posle pewną osobę w szczególnych zleceniach do tymczasowego rządu greckiego w *Napoli di Romania*.

— Dnia 28. —

Król Jmć pracował wczoray z Xiążęciem *Doudeauville*, a potem z Vice-Hrabią *Larochefoucault*.

Przy piękney pogodzie zaczęło się winobranie w południowych Departamentach. Zbiór byłby bardzo obfity, gdyby susza i grady nie zrządziły wielkiej szkody.

— Dnia 29. —

Monarcha przewodniczył wczoray na Radzie Ministrów, na której się także *Delfin* znajdował.

— Dnia 30. —

Onegdaj przed mszą ś. Król Jmć z rodziną swoją przyjął Xiążęcia Brunświckiego *Wilhelma*, brata Xiążęcia panującego.

Z powodu wczorayszych urodzin Xiążęcia *Bordeaux*, dzieci urzędników dworskich były na obiedzie u tegoż Xiążęcia.

Ukończony zupełnie posąg *Ludwika XIV* na koniu, jest największym, jakie we Francyi zrobiono. Posąg *Henryka IV* ma tylko 15 stóp wysokości, posąg *Ludwika XV* 16 stóp, a posąg *Ludwika XIV* 18 stóp.

— Dnia 1 października. —

Dziennik *Gwiazda*, który niedawno donosił, iż rząd wyspy *Hayti* nie będzie potrzebował zaciągać pożyczki na zapłacenie wynagrodzenia dawniejszym posiadaczom plantacyi, umieścił dziś następujący wypis z innej gazety, której nie wymieniam: „Okret *Juno*, który przed dwoma dniami zawinął z *Port-au-Prince* do *Havre*, przywiozł towary, przeznaczone na zabezpieczenie pożyczki, którą rząd haytański chce zaciągnąć. Towary te są adresowane do kupca *Baudin Etesse* i współpracowników w *Havre*. Słychać, iż wkrótce kosztowniejsze jeszcze towary będą przysłane. Rząd haytański polecił Panu *Ternaux*, aby wspólnie z Komisarzami jego, układał się względem pożyczki.”

Paryż dnia 1 października.
(z *Gazety Börsen Halle*).

Zawczora Minister wojskowy powrócił do Paryża.

Woyska nasze stojące pod *Bayonną* mają pozostać obozem aż do 1go listopada.

Zabroniono u nas rodzicom oddawać dzieci do nauczycieli, niemających upoważnienia od W. Mistrza Uniwersytetu.

Constitutionnel donosi z *Lisbony* pod 14 z. m., że Królowa znowu mieszka w zamku *Quelz*, i że do tego zamku nikt nie może być wpuszczony bez okazania szczególnego pasportu.

Z *Nauplionu* przyszła wiadomość, że *Kolokotroni*, który wiadomy akt podpisał, później się przeciwko temu protestował: i oświadczył, że był uwiedziony. *Pietro-Bei*, a nawet *Konduriotis* nie chce podpisywać i głośne miał czynić za to wymówki *Maurokordatowi*.

Etoile donosi: „Mówią o konferencyach, zaszytych w Wiedniu między Xięciem *Metternichem* i posłami różnych Mocarstw, a celem ich miała być rzecz względem życzenia grekom oddania się pod opiekę Anglii. Sir *Wellesley* miał także konferencyę z X. *Meternichem*, który w biurze swem mocho jest zajęty. Posłowie ci wysyłają często gońców, i t. d.”

H I S Z P A N I A.

Madryt dnia 15 września:

(z *Gazety Warszawskiej*).

Jest wiadomość, iż jenerał Hrabia *d'Españna* musiał użyć surowych środków i uwięzić kilku oficerów korpusu swego, którzy się wzbraniли iść przeciw bandzie *Bessieresa*.

Więzienia w *Madrycie* tak są napelnione, iż zachodzi trudność w mieszczczeniu nowych więźniów.

Król Jmć ustanowił juntę, której polecił roztrząsanie wewnętrzznego stanu kraju, i to wszystko, co należy do bogactwa narodowego. Ma się ona starać o przywrócenie kredytu publicznego dla zaciągnięcia pożyczki, i podawać projekta oszczędności we wszystkich częściach administracyi. Nazywać się będzie naradzającą się juntą rządową, i zostawać bezpośrednio pod władzą rady ministrów. Członkowie jej nie będą pobierać płacy. Przewodniczy w niej jenerał *Gastanos*.

— Dnia 16. —

Nie jenerał *Chambo*, lecz *gierillasowie* *Gotot* i *Jayne* podnieśli chorągiew buntu w *Walencji*. Banda ich wynosi 500 ludzi, i zniewoliła do odwrotu oddział woyska, który przeciwko niej wysłano, a który zabrał jej 3 ludzi, i natychmiast rozstrzelał.

Z prowincyi doniesiono policyi o 15 bandach, z których najmniejsza składa się ze 100 ludzi. Najliczniejszą bandę ma *Locho*, który z prowincyi *Lamancha* udał się do *Extremadury*.

Hrabia *d'Españna* nie był dobrze przyjmowany w miejscach, dokąd przybył z woyskiem swoim; puszczone bowiem pogłoskę, iż korpus jego składa się z żydów i wolnych mularzy. Dla przekonania ludu o fałszu tej wieści, wspomniany Hrabia i oficerowie jego, nosili szkaplerze i różańce na mundurze.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 6 paździer.:
rub. srebrny 3 rub. 78½ kop., dukat nowy 11 rub. 40 kop. imperyal 37 rub. 82½.

	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	W i a t r y.	Odmiana w powiet.
Barometeryczne.	d. 6 godz. 2 wieczor	27 cal. 7,3 lin.	+ 8 stopni.	Półndniowy	Pochmurno
	d. 7 godz. 6 z rana	27 — 5,0 —	+ 5 — —	Półndniowy	Pochmurno

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatorar
Andrzej BucharSKI Rzeczywisty Radca Stanu i Kawale

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 118.

Wilno dnia 7 października v. s. 1825 Roku.

КАРТИНА АГРИППИНЫ.

Писана на холсте вышины 4 аршина 6 вершков, ширины 6 аршин 4 вершка.

Въ домъ Виленскаго Общества Благотворения выставляена на продажъ Картина, не только по своей величинѣ но и въ эстетическомъ смыслѣ великая. Это шловереніе безсмертной славы, извѣстнаго въ Европѣ Художника покойнаго Профессора Франца Смуглевича. Главнѣйшее лице въ сей Картинѣ есть Агриппина, жена знаменитаго въ древности мужа Германика, съ восточныхъ странъ возвращающаяся въ Италію, держащая при персяхъ прахъ своего супруга. Ее окружають двое маленькихъ дѣтей, ш.е. сынъ Калигула, который былъ послѣ Римскимъ Императоромъ и маленькая дочь Юлія. Изображенныя за нею лица сунтъ женщины составляющія ея свиту. Вышедшую съ корабля въ Брундуской гавани, встрѣчаютъ прежніе пріятели ея мужа и ветераны войны, находившіеся вмѣстѣ съ нимъ въ Германіи, а народъ восхищенный радостію, усыпляетъ предъ нею цѣпями дорогу. Въ цѣлой Картинѣ находишься слишкомъ сотворокъ лицъ, которыхъ всѣ съ удивительнымъ искусствомъ и тонкимъ вкусомъ выражены. Формы главнѣйшихъ лицъ заимствованы съ образцовыхъ древнихъ статуей. Но болѣе всего украшаешь сію Картину *составленіе*, одно изъ наилучшихъ, доскопичество, которое, какъ извѣстно знайокамъ изысканныхъ искусствъ, въ высокой степени имѣлъ Смуглевичъ. У нѣсколькихъ лицъ не дорисованы нѣкоторыя части тѣла, а именно ноги: но обрисы, сдѣланные искусною кистию Художника, означены. Въ сей Картинѣ находишься одна женщина совершенно неспешная не только лицемъ сколько неспроисностію частей тѣла. Кажется, что Авторъ сего шворенія при шакъ многихъ и шакъ различныхъ красотахъ нарочно хотѣлъ оспавить одно не уключее существо, которое шѣмъ болѣе не можешь нравиться людямъ съ возвышеннымъ вкусомъ, чѣмъ болѣе занимають ихъ понятія прекраснѣйшія по цѣлой Картинѣ изображенныя фигуры. Жаль, что покойный Смуглевичъ не поснарался при жизни о вы-

OBRAZ AGRYPPINY.

Malowany na płótnie, wysokości 4 arszyny i 6 wierszków, szerokości 6 arszynów i 4 wierszki.

W domie Towarzystwa Wileńskiego Dobroczynności umieszczony jest na sprzedaż obraz, nie tylko z swojego rozmiaru ale i we względnie estetycznym wielki. Jest to dzieło wiekopomnej sławy, znanego w Europie Artysty ś.p. Profesora Franciszka Smuglewicza. Celnieszą w tym obrazie osobą jest Agryppina, żona, znanego w starożytności męża, Germanika, wracająca się do Italii z krajów wachodnich, trzymająca przy piersiach popioły małżonka swego. Otacza ją dwójce dzieci, to jest: syn Kaligula, później Cesarz Rzymski, córeczka Julia. Osoby z nią wyobrazone są niewiasty, orszak jej kładące. Wysiadła z okrętu w porcie Brundisium, spotykając dawni męża jej przyjaciele, i weterani żołnierze, którzy razem z nią byli w Germanii, a lud radością ujęsiony, drogę przed nią kwiatami wysiela. W całym obrazie znajduje się osób z górą czterdzięci, wszystkie dziwnym kunsztem z przewybornym gustem wyrażone. Postacie osób przedniejszych starożytnych. Nade wszystko zaś zdobi ten obraz kompozycja, jedna z najpiękniejszych zaleta, którą, jak znawcom sztuki wiadomo, w wysokim stopniu miał Smuglewicz. U kilku osób nie są domalowane niektóre części ciała, mianowicie nogi, lecz obrysy mistrzowskim pędzlem artysty zrobione, są oznaczone. Jedną w nim znajduje się kobieta wcale niekształtna, nie tak z twarzy, jako raczej z nieforemnej postawy. Zdaje się że Autor tego dzieła, przy tak mnogich i tak rozlicznych pięknościach, umyślnie chciał zostawić jedną niezgrabną i stotę, która tém więcej ludzkom po niesionego gustu podobać się może, im bardziej umysł ich zajmują przeszłeczne, po całym obrazie wystawione figury. Szkoda, że ś.p. Smuglewicz nie postarał się za życia, o wysztychowanie na blasze miedzianej tej swojej znakomitej pracy. Nikt bowiem ze znających prawdziwie sztukę piękną malarstwa zaprzeczyłby niezdolności ten obraz godzien jest zajmować niepoślednie miejsce nawet w Galeryach Monarszych. Właściciel je-

TABLEAU D'AGRIPPINE.

Peint sur toile; haut de 4 archines et 6 verchoks, large de 6 archines et 4 verchoks.

Dans la maison de la société de bienfaisance de Wilna se trouve à vendre un grand tableau; grand, non seulement quant à sa dimension, mais aussi sous son rapport esthétique. C'est un ouvrage de feu le Professeur François Smuglewicz, artiste célèbre et connu en Europe. Le personnage principal de ce tableau est Agrippine, femme de Germanicus, homme illustre dans l'antiquité. Elle y est représentée de retour en Italie des pays orientaux, pressant contre son sein les cendres de son époux. Elle est entourée de ses deux enfans, de son fils Caligula, qui plus tard fut Empereur Romain, et de sa fille Julie. Derrière elle sont placées les femmes qui composaient sa suite. A son débarquement au port de Brundise elle est rencontrée par les anciens amis de son mari, et les vétérans qui l'avaient accompagné en Germanie, et le peuple transporté de joie repand des fleurs sur son passage. Le tableau entier contient plus de quarante personnages, tous tracés avec un art admirable et dans un goût exquis. Le modèle des personnages principaux a été pris sur les chefs-d'oeuvres des statues antiques, et ce qui en fait le plus grand mérite, c'est une des plus belles compositions, mérite, que, comme les amateurs, de beaux arts le savent, Smuglewicz possédait éminemment. Plusieurs parties du corps, dans quelques-uns de ces personnages, ne sont pas encore achevées, surtout les pieds, mais les contours sont tracés par le pinceau du maître. Il s'y trouve une femme tout-à-fait difforme, moins par sa figure, que par sa taille. Il paraît que l'auteur de cet ouvrage a voulu laisser à dessein à côté de si grandes et nombreuses beautés un personnage contrefait, qui doit d'autant moins déplaire aux personnes d'un goût plus élevé, que leur esprit est tout occupé des belles figures repandues dans tout le tableau. Il est à regretter, que feu Mr Smuglewicz ne s'est pas donné la peine d'en faire une gravure de son vivant, car personne de ceux qui connaissent le bel art de la peinture ne pourroit

гравированіи на мѣди сего сла-
 внаго своего произведенія. Ибо ни-
 кто изъ основательныхъ знато-
 ковъ изящной живописи, спорить
 противъ того не въ состояніи, что
 сія Картина достойна занять
 не послѣднее мѣсто даже въ Гале-
 реяхъ Государей. Владѣтель ея
 приобрѣшивъ ее за долгъ числен-
 ми деньгами, сообразно съ оцѣн-
 кою Автора въ семисотыхъ
 N. 700 голландскихъ полно-
 вѣсныхъ червонцовъ (8,400 ру-
 блей ассигнаціями) намѣренъ про-
 дать ее за меньшую цѣну, не пре-
 буя даже впредъ полной уплаты.
 Ежелико излюбителей изящ-
 ныхъ искусствъ, пожелаешь при-
 обрѣсти ее для себя: то ты мо-
 жешь адресоваться къ Казначей-
 Общества Благотворенія гро-
 мадска чиновнику и Кавалеру Гну
 Машевію Шульцу.

go dostawszy go za dług sobie na-
 leżny w czystych pieniądzech, po-
 dług ocenienia Autora, w czerw-
 onych złotych waznych holender-
 skich siedmiuset, N. czter. zł. 700
 (8,400 rubli assygnacyami) na-
 miera przedać go za niższą cenę,
 nie wymagając nawet całkowitej
 góry opłaty. Ktoby z Amatorów
 sztuk pięknych życzył go nabyć
 dla siebie, może się układać z Pod-
 skarbnim Towarzystwa Dobroczy-
 ności gley klasy Farmacyi urzę-
 dnikiem i Kawalerem P. Maciejem
 Szulcem.

aier, que ce tableau est digne
 d'occuper une des premières pla-
 ces même dans les galeries des
 Souverains. Le propriétaire du
 dit tableau ayant reçu de l'au-
 teur, d'après son estimation, pour
 la somme de 700 ducats d'Hol-
 lande, qui lui étoit due, a l'inten-
 tion de la vendre à plus bas prix,
 sans exiger même d'avance le
 payement total. Quiconque des
 amateurs, des beaux arts desire-
 roit en faire l'acquisition est prié,
 pour convenir du prix, de s'adres-
 ser au Caissier de la dite Socié-
 té de bienfaisance Mr Mathias
 Schultz officier de pharmacie de
 la 6me classe et Chevalier.

ОБЪЯВЛЕНІЕ

Отъ Правительствующаго Сената объя-
 вляется, что во исполненіе Высочайшаго
 ЕГО ИМПЕРАТОРСКАГО ВЕЛИЧЕСТВА по-
 велѣнія, послѣдовавшаго по положенію Комис-
 сіи ГГ. Министровъ, шорги на пшеницы съ
 1827го по 1831-й годъ сборы въ Сибирскихъ, Но-
 вороссійскихъ, Малороссійскихъ и Западныхъ
 Губерніяхъ имѣють производиться въ Прави-
 тельствующемъ Сенатѣ; почему желающіе при-
 нять въ шоргахъ участіе, имѣють явиться
 сами или прислать отъ себя повѣренныхъ
 въ Правительствующій Сенатъ съ благона-
 дежными и по закону къ принятію дозволен-
 ными залогами къ 15-му Генваря 1826 года не-
 премѣнно, гдѣ имъ предварительно предложены
 будущіе и Проэктны Условія, на которыхъ пред-
 полагается отдача помянутыхъ сборовъ для раз-
 смотрѣнія, съ шоромъ, чтобы они замѣчания свои
 о перемѣнахъ и дополненіяхъ, какія признають
 нужными въ шорхъ Условіяхъ, представили въ
 двухъ-недѣльный срокъ, послѣ котораго оныя
 пріемлемы не будутъ.

OGŁOSZENIE.

Rządzący Senat ogłasza, iż dla wypełnienia
 N. a y w yższego JEGO CESARSKIEY MOŚCI
 rozkazu, wydanego na przełożenie Komitetu PP.
 Ministrow, targi na trunkowe od 1827 do 1831
 roku odkupy, w Sybirskich, Noworossyyskich, Ma-
 łorossyyskich i Zachodnich Guberniach, mają się
 odbywać w Rządzącym Senacie; azatem życzący
 należeć do tych targow, zechcą przybyć sami al-
 bo przysłać od siebie umocowanych do Rządzące-
 go Senatu z dostatecznemi i podług prawa do przy-
 jęcia dozwołonemi ewikcyami na dzień 15 stycz-
 nia 1826 roku nieodmiennie, gdzie im uprzednio
 okazane będą i projekta warunkow, podług któ-
 rych ma się uskutecznić oddanie pomienionych
 odkupow dla przejrzenia, z tém, aby oni uwagi
 swoje o odmianach i dodatkach, jakie uznają za po-
 trzebne w tych warunkach, przedstawili w termi-
 nie dwutygodniowym, po upłynieniu którego przy-
 jętymi nie będą.

1 Z Woli Jego CESARZEWICOWSKIEY MOŚCI
 Wielkiego Xięcia KONSTANTEGO PAWŁOWICZA,
 ustanowiony w Obwodowym Mieście Białym-
 stoku pod Prezydencyą Dowódcy Litewskiego
 oddzielnego Korpusu JW. Jenerała Leytenan-
 ta i Kawalera Dawre Komitet, będzie reparo-
 wał CESARSKI Pałac, w tymże Mieście Białym-
 stoku położony. Do takowey reparacyi są po-
 trzebni następujący rzemieślnicy: cieśli, mular-
 sze, stolarze, slosarze, kowale, szklarze, gancar-
 sze do stawiania pieców, tokarze, obiciarze, bla-
 charze, gipsaturszczycy czyli sztukaternicy, ma-
 larze, i zegarmistrz; dla nich zaś za roboty ma-
 jące się przy reparacyi uskutecznić, przezna-
 czona podług wyrachowania tegoż Komitetu
 płaca ze skarbu jako to: dla cieśli 2331 rub. 62 $\frac{1}{2}$
 kop., mularzow 4,487 rub. 5 $\frac{1}{2}$ kop., stolarzow
 2,206 rub. 89 kop., slosarzow 857 rub. 35
 kop., kowalow 607 rub. 9 $\frac{1}{2}$ kop., szklarzow
 526 rub. 92 kop., gancarzow do stawiania pie-
 ców 377 rub. 10 kop., tokarzow 20 rub. 20
 kop., obiciarzow 70 rub., blacharzow 169 rub.

50 kop., gipsaturszczycow czyli sztukaternikow
 200 rub., malarzow 3,592 rub. 98 $\frac{1}{2}$ kop. i ze-
 garmistrza 180 rub.; w ogóle rubli srebrem pię-
 tnaście tysięcy czterysta dwadzieście siedm,
 piędziesiąt trzy i pięć ósmych kopiejek. Wzy-
 wa przeto Komitet niniejszym wyszczególnio-
 nych professyirzemieślników, i kunsztmistrzow
 mających chęć wzięcia na siebie uskutecznie-
 nia w pomienionym Pałacu takowey reparacyi,
 z tym, iżby ciż ochotnicy ubiegający się o to,
 z należytymi o doskonałości swych umiejętności
 na piśmie dowodami, stawili się do Komitetu,
 w tymże Pałacu swe posiedzenie mającego, na
 termina: pierwszy 29 października, drugi 16 li-
 stopada i ostatni prekluzyny 30 tegoż miesia-
 ca teraźniejszego 1825 roku, tak dla obeyrze-
 nia mających się reparować w tym Pałacu przed-
 miotow, jako też dla zawarcia z nimi stosownie
 do mających nastąpić umow, kontraktow. Bia-
 lystok dnia 18 września 1825 roku.

Sekretarz Tytularny Sowietnik Rumel.

5. Wedle Ukazu JEGO IMPERATOR-
SKIEY MOSCI Samowładnego Całą Ros-
syą etc. etc. etc.

Urodzonym Wielbnyim i Starozakonnym:
Alexandrowi Podkomorzemu Wołkowyskiemu
oycowi, Maryannie, Konstancyi i Józefie cór-
kom Olendzkim, Stefanowi Olendzkiemu Star.
Derkindskiemu, Wincentemu oycu Stanisławo-
wi synowi Rzewuskim, Jakubowi i żonie z
Kiryłowskich Tomkiewiczom stopień własny i
po Józefie oraz żonie z Kiryłowskich Szczy-
glinskiich reprezentującym, Teofilu matce z do-
kładem opieki, Wincentemu, Bogusławowi Jó-
zefowi synom Jóhannie córce Eynikom Chor.
Michałowi Opulskiemu Chor. woysk polskich,
Ludwice z Opulskich matce i jej potomstwu
de Rennom Poruczn. woysk francuzkich z do-
kładem opieki, Felicjanowi Łachowiczowi,
włoscianom Starostwa Morgiskiego w assysten-
cyi Rządu, Antoniemu Gorskiemu Podkomor.
Szawel, XX. Bernardynom klasztoru Kowien,
Ickowi i Gicie Frankmanom mieszkańcom Ja-
swonskim, Hirszy Icykowiczowi Goldbergowi
mieszkańcowi Strzedbickiemu, Dymitrowi od-
stawnemu Jenerałowi, Alexandrowi Rotmi-
strzowi kawalegarskiego pólku, Platonowi
Sztabs. Rotmistrzowi tegoż pólku i Walerya-
nowi 14tey klasy Grafom Zuboffom, Siergie-
jowi Szeremietiewowi Półkownikowi woysk
Rossyysk. oraz Rudolfowi Półkownikowi ar-
tylleryi konney, Konstantemu Półkownikowi
piechoty woysk tychże Braci Grafom Tyzenhau-
zom, a zaś Pretensorom i Sukcessorom z Te-
stamentu zeszcley Pawliny Olendzkiej Szamb.
b. Dworu Polskiego. przychodzącym, Pawli-
nie Oranowskiej, Stanisławowi oycowi, Krzy-
sztofowi synowi Olendzkim Pisarzewiczom Litt.
Alexandrowi Olendzkiemu Podkom. Wołkow.,
Franciszce matce, Zofii córce Godelowey i Go-
delownie, Drukowskiemu Lokajowi, niemniej
Józefowi Kiełpszowi Sędziemu Gran. Szawel.
opiekunowi Oranowskiej i trwoniącemu ru-
chomość, Pozew edyktałny do Kuryera Litew-
skiego podający się przed Sąd Ziemski Taxa-
torsko Exdywizorski funduszu zeszcley Krzy-
sztofa Olendzkiego Szambelana w mieście po-
wiatowym Rosieniach sądzący się, przy odwo-
łaniu się do dekretów Remissyynych Sądu Głó-
wnego Littsko Wilenskiego oraz Ziemstwa
Rosien. julii 3 terażn. 1825 r. zaszclych, z po-
wództwa Ur Zofii Platonowny Baronessy Pirch
Jenerałowey gwardyi woysk Ross. w assystencyi
prawey opieki, a mianowicie wyniesiony oto:
skutkiem dwóch Remiss Sądu Głłgo Littsko-
Wilenskiego 2go Departamentu; 1szey 1824 no-
wembra 27, 2giey 1825 jannaryi 20 ogłoszo-
nych, oddających cały fundusz zeszcley Krzy-
sztofa Olendzkiego Szamb. b. Dworu Polsk.
pod rozdział Kredytorom, gdy Ziemstwo Ro-
sienskie w rozbiórce przyporuczeń zawartych,
po połączeniu przyniesionych żałob w zacho-
dzących stosunkach wyrokiem swym 3 julii
terażn. 1825 roku ogłoszonym, załatwiło wstę-
pne działania, a ostateczny rozbiór całego dzie-
ła konkursowego w dniu 2 oktobra terażn. ro-
ku z odkładu zakreśliło, w tém zaszła śmierć
Pawliny Olendzkiej Szambelanowey b. Dwor-
u Polskiego dzierżącej nieprawnie majątek
Gilwicz, a znaczne summy zawiniąjącey do
masy nowe otworzyła pole wszystkim Kre-
dytorom i Pretensorom a mianowicie żalcey

Delatorce powołania do jednoczasowey rozpra-
wy wszystkich Donatoryuszow, gdyż taż ze-
szła Olendzka testamentem swym 1825 junii
26. dnia czynionym a 1 septembra w Grodzie
Szawelskim aktykowanym; mimo to: że sama
była winną do odpowiedzi, już to ze wspólnie
wydawanych z Szamb. Olendzkim obligow,
już to z utrzymywania nieprawnie Gilwicz i
ruchomości od pory zeyścia męża swego, a ztąd
nielegalnie pobieranych i trwonionych intrat,
już to ze względu poczynionych kondyktow.
w czém na odpowiedź takowego zawinienia a-
resztem została obniesiona należność procen-
towa u Grafov Tyzenhauzow znajdujaca się;
a tak gdy nieuczyniwszy satysfakcyi zeszcła z
tego świata, owszem testamentem próżnym i
zmyślonemi stosunkami massując dla siebie
80,000 złotych, oraz ruchomość do reszty fun-
dusz kredytorski przez zapis nielegalny obcia-
żyła, ztąd we wzglądzie wstrzymania skutkow
nieprawnego i na krzywdę trzeciey strony
zformowanego testamentu, oraz w porządku
probacyi strwonionej ruchomości, i pobierają-
cych się nullo jure z Gilwicz intrat do jedno-
czasowey rozprawy powołują się Donatoryusze
a w całym toku zaosnowanego interessu od-
woławszy się żalca Delatorka do Remiss Sądu
Głłgo dekretow Ziemstwa Rossienskiego zapa-
dłych, i żalob weń weszłych; przychodząc do
Sądu prosi adcytacji Donatoryuszow, z testa-
mentu wynikłych uznania, komportacyi z one-
mi naznaczenia wszelkiego tytułu tranzaktow
i ruchomości nieprawnie zabranej sub nexo
juramenti, majątności Gilwicz zinwentowania,
na rozmiar komornikow przeznaczenia, i wzię-
cia w administracyą, przeznaczenia mieysco-
wych aktow, poczem skasowania testamentu, i
próżno przynoszących się Donatoryuszow sto-
sunkow, a uznania odpowiedzi dla realnych
Wierzycieli z funduszu zeszcley Olendzkiej, o-
kazać się mającego, oraz z summ aresztowa-
nych; nakoniec zbliżenia skutkow żalobem u-
przednim, do dekretu dyllacyynego przez żalcę
Dellatorkę łączonym i w ony weszłym, skas-
owania próżnych stosunkow Szeremietiewa i
stron dalszych, do żalcey regulowanych; reali-
zowania pretensyi żalcey expensow prawnych
powrótu i tego wszystkiego decydowania co
rodzay sprawy stan interessu wymaga, z wolną
poprawą żaloby.

Roku 1825 miesiaca septembra dnia. Wo-
żny świadcę iż kopie tego pozwu zgodne z
autentykiem na herbowym papierze pisane w
sprawie JW. Zofii Platonowny Baronessy Pirch
Jenerałowey gwardyi woysk Ross. w assysten-
cyi prawey opieki oczewisto w ręce 1szą dnia
1 septembra JWW. Alexandrowi Podkomo-
rzemu Wołkowyskiemu oycowi, Maryannie
Konstancyi i Józefie córkom Olendzkim, Pa-
wlinie Oranowskiej, Stanisławowi oycowi,
Krzysztofowi synowi Olendzkim Pisarzewiczom
Wielkiego X. Litt., Franciszce matce, Zofii
córce Godelowey i Godelownie, Drukowskiemu
lokajowi, Józefowi Kiełpszowi Sędziemu
Gran. Szawelskiemu opiekunowi w dobrach
Gilwiczach, drugą dnia tegoż Wincentemu oy-
cowi, Stanisławowi synowi Rzewuskim w do-
brach Ryngowianach. Trzecią Antoniemu Gor-
skiemu Podkom. ptu Szawelsk. w Szawkianach
w ptcie Szawelskim położonych. Czwartą Ste-
fanowi Olendzkiemu Star. Derkin. w Derkin-

siach. 5tą Jakubowi i żonie z Kiryłowskich Tomkiewiczom w Wintytiszkach w ptcie Telsz. położonych. 6tą dnia 2 septembra JWW. Dimitrowi odstawnemu Jenerałowi, Alexandrowi Rotmistrzowi Kawalergardskiego pułku, Platonowi Sztabs-Rotmistrzowi i Waleryanowi 14 klasy Grafom Zubofom. 7mą Siergiejowi Szeremietiewowi Półkownikowi woysk Ross. 8mą JWW. Teofili matce z dokładem opieki, Wincentemu, Bogusławowi i Józefowi synom, Johannie córce Eynikom w Liplunach. 9tą Icykowi i Gicie Frankmanom mieszkańcom Jaswoynskim w Jaswoyniach. 10tą Star. Hirszy Icykiewiczowi Goldbergowi mieszkańcowi Strzednickiemu w Strzedniku. 11tą Felicyanowi Lachowiczowi. 12tą Michałowi Opulskiemu Poruczn. woysk Ross., Ludowice z Opulskich matce i jej potomstwu de Rennom w mieście Rosieniach znajdującym się. 13tą Włóścianom Starostwa Morgiskiego w dobrach Morgiszkach w ptcie Rosień. 14tą Dnia 3 septembra Konwentowi Xięży Bernardynów Kowienskich w mieście Kownie. 15tą JWW. Rudolfowi Pułkownikowi artylerii konnej, Konstantemu Pułkownikowi piechoty woysk Polsk., Braci Grałom Tyzenhauzom w dobrach Pokrzywiu w ptcie Wilenskim znajdujących, a wszystkim w udzielnych kopiach przed Sąd Ziemski Taxatorsko Exdywizorski w mieście Rosieniach sądzący się podalem i o terminie rozprawy przed tymże Sądem zawiadomilem.

Jan Grzegorzewski Woźny Pttu Brasław. Roku 1825 mca września 12 dnia. Przed aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziem. Pttu Rosien. naydując się obecnie Woźny relacyą podanego pozwu urzędowie zeznał. Przyjąłem Teodor Juszkiewicz Regent Ziem. Ptu Rosien. Wolno drukować dnia 28 września 1825 roku Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

2 Sąd Podkomorsko-Exdywizorski za remissą Sądu Główn. Lit. Wileń. 2go Departamentu w majątku Romaszkowczyźnie Korsaków w Oszmiańskim Ptcie exystujący, mając na celu rychłe ukończenie poruczonego sobie dzieła, termin do wzięcia oczewiście sprawy w namowę dzień 20 terażniejszego miesiąca oktobra zaderminował; iżby więc interessowane strony ze swojemi pretensyami, jak równie zawinający do massy z odpowiedziami przed tym czasem do Sądu jawiły się; Sąd Podkomorsko-Exdywizorski przez niniejszą awizacyą też strony zawiadania, w przeciwnym zaś razie stosownie do przepisów Remissy Amissyą na niestawających, że zapisze zapowiada. Roku 1825 miesiąca oktobra 1 dnia.

Tadeusz Wierzbowicz Podkom. Ptu Oszmiańskiego Prezydujący.

Ignacy Łopaciński b. Sędzia Ziemski Ptu Brasł. Exdywizor.

Jan Weryha Sędzia Grodz. Zawil. Exdyw. Marcin Peżarski Exdyw. Regent.

2 Wileńskie Kommissoryackie Kommissyonerstwo ogłasza, iż jeśliby kto chciał podjąć się rocznego przewożenia rzeczy do woysk opatrywanych przez Kommissyonerstwo, i do innych miejsc; ma przybyć do tegoż Kommissyonerstwa, z pewnemi i dostatecznemi dla Skarbu ewikcyami, na targi u niego naznaczone w następującym 1826 roku na dzień 15, 16 i 17 lutego, a dla należytego przetargu na dzień

18 tegoż miesiąca. Dnia 29 września 1825 roku.

7 Klasy Bek.
Sekretarz Bohdanow.

2 Sąd Zjazdowy Exdywizorski funduszu JW. Kunegundy Platerowej Starościny Giebobrodzkiej, po odbyciu aktów, gdy zbliżony jest do wzięcia ostatecznie sprawy do namowy w ogólnym rozbiórce z Kredytorami; a w tem od stron zaszło zgodzenie się przeniesienia Sądownictwa do miasta gubernskiego Wilna w domie W. Jana Kwinty Deputata na ulicy Trockiej N. 1147: zatem iżby w terminie 10 dnia mca oktobra strony z zupełną gotowością zjaśnienia, jako w czasie krótkim przed wzięciem do namowy składały, i pod upadkiem w rzeczy, dowod przynosiły, oraz co do każdej z stron wzajem powołanych do rozprawy, jako w roku zawitym w sprawie konkursowej skutkiem praw i wyroku Sądu Głównego chociażby pod niestanność, że wyrok ostateczny w rozprawie nastąpi, o tem ostrzega, i dla wiadomości wszystkich przez Gazetę Kuryera Litewskiego trzykrotnie awizuje. 1825 r. septembra 28 w Piotrowszczyźnie.

Prezydent Sądu Grodzkiego Trockiego i Zjazdowego Wincenty Elsner.

Władysław Syruć Sędzia Ziemski Trocki i Zjazdowy.

Józef Mikosza Sędzia Ziem. Zawileyski.
Regent Weryha.

2. Komitet Cenzury przy Cesarskim Uniwersytecie Wileńskim uwiadamia publiczność, że podług ustaw przepisanych dla tegoż Komitetu, odtąd wszystkie pisma tak prawne jako też i innego rodzaju mające się drukiem ogłaszać, najpierw powinny być oddawane Sekretarzowi Komitetu Cenzury, od którego potem nastąpi approbaty cenzorskie bez żadnej mitręgi rąk autorów dojdą. Dnia 3 października 1825 roku.

Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.
Sekretarz Norbert Jurgiewicz.

Dziennik Wileński.

Numer 8 Dziennika Wileńskiego 1825 r. zawiera następujące materye: *Oświecenie.* O zatrudnieniu JW. Ministra Narodowego oświecenia przez czas bawienia w Dorpacie. — *Ekonomia Państwa.* Mowa JW. Ministra Skarbu miana d. 27 lipca r. t. na zagaeniu Rady ust. nowien kredytowych. — *Historja.* Lista kawalerów rossyjsk. orderu wojsk. s. Jerzego. — *Sztuka pisania.* O listach z rękopisów s. p. Al. Felińskiego. — *Poezya.* Oda J. B. Rousseau naśl. Jana Cywińskiego. Przekład pieśni Horacyusza Xdza Moszyńskiego: Do Postuma — Do Walguza. Brzożka p. A. D. — *Literatura.* O literaturze duńskiej z niemieckiego przekł. F. X. W. — *Handel.* Odmiany dozwolone przez rząd angielski w akcie nawigacyynym. — *Spółczesne wypadki i polityka.* O wzroście bogactw i potęgi Anglii. Nawiększy ze wszystkich na świecie kanałów. — *Powieści.* Miniatura, z dzieł Augusta La fontaine. — *Towarzystwa i Zakłady.* Tow. gosp. wieysk. w Moskwie — Tow. nauk. i miłosierdz. w Płocku. — Król. Akad. napisów i sztuk pięknych. Programma xiązek dla pospółstwa we Francyi. — *Nekrolog.* O śmierci Fr. Karpińskiego. — *Nowe Dzieła.* O Iszym tomie Hist. Nar. z wicza. — *Nauki stosowane.* Opisanie aparatu P. Lebon. Opisanie fabryki porcelany w Wiednu. Gospodarstwo wieyskie niderlandzkie. Szczególny sposób nitowania cyferblatow. O użytku kości. O wygubieniu gąsienio.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 119.

Wilno dnia 9 października v. s 1825 Roku.

TABELLA Wygranych trzeciej Klasy dwudziestey ósmej Loteryi Klassycznej Królestwa Polskiego podług następującego porządku.

Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.
7	150	2723	150	4965	150	8369	250	10300	150	13195	150	16563	150	19292	150	22354	250	25053	250
490	150	45	500	5252	150	8449	150	7	150	13333	150	16580	150	19416	250	61	250	25150	150
842	150	3063	1000	5319	250	8593	250	10534	500	14254	5000	16706	250	87	750	22453	150	25220	150
1037	150	3296	750	21	150	8635	150	10679	150	65	150	18	150	19617	150	62	150	87	150
1306	150	3365	150	61	150	8763	150	11121	500	14304	250	16967	250	20020	150	22871	150	96	150
93	150	3576	150	5491	750	9050	150	26	150	14460	150	17540	150	20356	500	22901	250	25438	150
1464	150	3697	150	5768	150	73	150	11223	150	14604	150	85	500	20468	150	45	150	25879	750
1527	150	3723	150	97	250	9113	250	29	150	14701	150	17603	150	20733	750	23198	150	26060	150
1604	250	79	150	5869	150	88	150	98	750	14829	150	46	500	85	250	23267	150	26312	750
27	250	3808	150	6118	250	92	150	11312	250	86	150	17762	250	21021	250	23444	250	63	500
1730	150	4025	500	6208	250	9222	150	11451	250	96	500	17851	150	21186	250	23528	150	26448	750
1822	250	4175	250	6376	150	67	500	11521	500	15007	150	80	150	21206	150	62	150	97	150
1912	150	4292	150	6423	150	9370	150	31	150	11	250	18310	250	21567	150	23646	250	26554	150
24	150	4423	500	7106	150	93	150	81	1000	15143	1200	18511	150	21754	250	23829	500	26660	150
2016	150	71	500	84	150	9458	150	11614	500	46	150	62	150	21879	2000	23926	2500	26768	150
2139	500	4585	250	7478	150	9492	150	12288	250	15348	150	18696	750	21938	150	24305	150	96	9000
2260	150	4631	250	7614	150	9779	150	12426	750	81	150	18779	150	39	500	10	150	26824	150
2496	150	38	150	67	250	9815	150	12493	150	15457	150	18947	150	22004	500	87	150	26921	150
2520	250	43	150	7896	250	10016	150	13041	1200	15860	500	49	250	22205	250	24812	150	51	150
2550	150	4701	150	8313	150	10272	150	13061	1000	16244	150	19094	250	22268	500	24937	250	26953	1000

Następujące Numera każdy wygrał 65 Złotych.

Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.
9	1634	3561	5118	6706	7966	9382	10797	12270	13846	15244	16933	18075	19672	21166	22514	24033	25310	26596	
61	35	3427	75	21	68	94	10820	96	86	64	55	18113	79	21207	40	24118	22	26625	
84	73	72	84	27	8010	945	48	12301	90	69	58	68	99	10	43	27	63	51	
88	75	91	5206	52	63	9547	76	5	96	73	72	97	19726	12	62	64	84	43	
101	1699	3601	5343	53	8135	49	93	24	15928	88	75	18200	40	35	22606	24211	25416	68	
41	1777	37	48	61	8220	63	10904	32	40	15361	78	8	19815	54	13	18	50	26724	
53	1810	54	50	6808	67	82	44	45	66	65	16995	17	20	56	37	29	70	35	
59	61	66	69	30	91	9649	55	12445	14046	74	17061	46	29	69	86	43	82	85	
69	1936	68	78	37	8352	91	73	57	61	15425	17103	93	55	91	99	47	25512	26863	
78	2000	3704	5428	52	8400	9742	78	83	65	56	4	18349	63	98	22839	78	13	26960	
87	20	11	69	80	11	44	11008	88	69	79	5	94	67	21300	22904	92	17		
218	84	37	94	6951	39	88	21	12501	14122	81	9	97	94	1	13	96	56		
20	2100	74	5510	62	48	99	32	6	72	84	22	18410	19913	9	15	24323	92		
47	92	94	70	71	63	9816	65	51	14257	97	27	27	97	21429	51	64	25609		
76	2206	3826	79	72	95	25	69	97	14302	15501	36	37	20009	40	75	79	42		
312	56	49	90	74	8519	72	11117	12663	8	50	99	65	28	21512	23111	94	48		
58	74	51	94	7008	49	9911	28	91	22	63	17213	81	47	30	14	24427	79		
73	81	3904	5605	15	51	31	43	94	28	82	17	86	56	48	61	29	25715		
84	90	17	5721	52	68	42	77	12760	14374	98	24	89	89	21606	68	88	90		
91	2336	32	5828	79	84	57	11205	74	14409	15704	34	18509	91	10	23203	93	25803		
413	50	40	75	92	8606	64	39	90	42	21	54	72	20122	20	28	24521	30		
54	78	93	91	7119	12	63	51	91	69	24	58	18619	33	23	45	33	34		
60	98	4007	5920	30	93	74	62	92	86	30	76	18772	86	38	64	95	62		
85	2425	17	30	38	8717	91	72	98	14509	46	86	89	87	49	89	24603	25924		
94	67	60	66	41	44	10018	78	12803	23	47	91	18837	97	53	23338	24722	32		
514	72	4111	89	7237	8808	39	80	35	25	77	93	18960	20212	55	39	28	74		
25	2510	24	97	51	27	76	89	54	30	15845	17306	87	20301	71	55	41	26026		
62	69	85	6088	62	38	10127	11349	12912	68	47	7	19011	21	95	78	55	43		
631	78	4268	92	95	63	53	73	13002	91	53	48	26	79	21814	23428	71	71		
49	85	4300	6110	7362	83	58	11415	4	14610	15966	51	67	88	15	73	72	83		
724	2625	17	56	80	8925	66	41	15	65	72	52	75	95	23	97	75	26116		
800	34	30	82	7414	48	10208	61	25	14722	16021	60	74	20441	39	23543	24849	46		
5	51	34	6279	46	89	12	98	65	70	28	78	76	62	61	49	59	54		
91	83	77	86	50	9002	25	11580	94	91	36	17444	19110	85	21923	591	72	71		
959	97	82	6303	56	3	38	88	13105	14914	43	17545	31	20513	47	98	97	26210		
85	2716	90	30	7548	17	40	92	9	26	16104	46	40	16	22005	23619	24905	11		
1021	45	4598	36	61	19	56	11600	48	33	8	55	44	53	10	21	36	32		
72	46	4731	61	63	22	97	15	74	41	26	17617	72	57	64	34	50	40		
80	57	51	73	77	41	10374	17	13216	61	75	70	78	81	66	43	25008	52		
90	69	76	6429	82	44	81	11732	35	72	16223	83	82	20646	67	57	44	80		
1120	83	82	37	85	62	10426	45	13313	77	49	86	19209	48	78	68	56	90		
51	2821	4821	47	96	76	34	56	14	15003	62	17781	56	20703	91	72	77	91		
95	36	22	67	7607	83	76	79	26	17	89	93	19306	67	94	96	25133	26309		
1214	37	29	81	37	85	89	93	66	51	16335	17818	42	20818	22149	23711	34	18		
83	84	69	83	80	9127	10560	11852	67	66	89	45	64	22	55	16	55	54		
94	85	97	6522	86	35	86	78	13409	69	16411	68	75	37	57	99	69	26411		
1314	86	98	27	7707	55	10608	91	13553	97	16547	17904	79	49	22250	23850	82	20		
37	2991	4928	49	41	77	17	11936	13635	15104	16621	14	19430	20934	78	70	90	36		
51	97	48	79	95	9213	34	12013	13711	15	35	50	50	53	22342	93	99	41		
83	3047	57	6660	7815	26	48	76	18	45	71	77	74	83	45	23032	25211	51		
1415	95	72	72	18	39	53	12119	30	47	81	73	91	21058	55	79	26	53		
55	3182	95	73	39	62	62	25	66	48	16797	18006	19502	76	66	24024	43	26519		
74	3227	5005	80	69	93	67	78	84	5219	99	47	37	21113	88	32	50	27		
1575	51	25	81	95	9315	82	80	13804	40	16905	59	19601	50	22446	65	83	50		
1589	3519	5056	6699	7910	9381	10780	12233	15343	15241	16927	18062	19649	21161	22493	24069	25303	26586		

Wszystkie Losy wygrane na dowód że są zapłacone, Kollektorowie do Dyrekcyi odesłać powinni.

Ciągnięcie czwartej Klasy 28mej Loteryi Klassycznej, odbędzie się dnia 7 listopada 1825 roku.

Ostrzega się grających w niniejszą Loteryą, ażeby wymieniali Losy do każdej Klasy, stosownie bowiem do Artykułu 11, Obwieszczenia obok Planu (umieszczonego w N. 69 Kur. Lit) wygrana temu tylko wypłaca się, kto posiada z właściwej Klasy Numer wygrywający.

w Warszawie dnia 7 października 1825 roku.

DYREKCJA JENERALNA LOTERYI KROLESTWA POLSKIEGO.

Kons. Kochanowski. J. Gebhard.

Biletów do tej Loteryi dostać można na Sawicz ulicy w domu Mińkiewicza pod N. 54 w Kantorze
P. Jakuba Lichtenszteina.

1 Z powodu zeyścia z tego świata wolno-
praktykującego Doktora uprzywilejowanego
Wilhelma Justusa Rohrbacha zamieszkałego
Powiatu Szawelskiego w Starostwie Wieksznianskim, Exekutorowie testamentu niżej
podpisani wzywają ostatecznie od datty dnia
dzisiejszego aby w ciągu sześciu tygodni to
jest finalnie do dnia 10 nowembra tak Kredy-
torowie jako i debitorowie tegoż zmarłego
Doktora Rohrbacha albo sami przez się lub
też przez prawnie umocowanych z należytemi
dowodami do miasteczka Wiekszn jawili się
do tamiecznego Pisarza ekonomicznego Teodo-
ra Bröedermana Sekretarza Guberskiego celem
stałego stosunkow wzajemnych rozstrzygnię-
nia. Jakowe oświadczenie do Gazety Kuryera
Litewskiego dla trzykrotnej awizacyi za-
mieścić upraszamy. Wiekszn 1825 roku o-
ktobra 1go dnia.

Adam Ludwik Sędzia Gran. Ptu Szawel-
skiego Exekutor Testamentu.

Jan de Wolf Podporucznik i Exekutor
Testamentu.

Dozwala się drukować dnia 7 paździer-
nika 1825 roku. Cenzor Radca Kollegialny
Symon Zukowski.

1. Roku 1825 septembra 1go dnia zginę-
ło zawinięcie w papierze, w którym znajdowa-
ło się Zaświadczenie Deputacyi wywodowej
Upitskiej o rodowitości szlachetnej imienia
Kozakiewiczów służące Tadeuszowi Kozakie-
wiczowi, wydane w roku 1812. Oblig od JP.
Benedykta Houwalta na rubli sr. sto. Oblig
JP. Józefa Skorki na talarów bitych pięćdzie-
siąt ośm, wydany w roku 1808. Oblig JP.
Wincentego Skorki na rubli sr. czterdzieści,
wydany w roku 1817. Zaświadczenie Sę-
dęgo Michalskiego o przebywaniu na służbie Ta-
deusza Kozakiewicza, wydane w roku 1825;
oraz inne papiery. Ażeby tedy takowe tran-
zakta służące tylko Tadeuszowi Kozakiewicz-
owi, w innym ręku nie miały żadnego uważenia,
niniejszym oświadczeniem zastrzega się, i dla
tego po trzykrotnie przez Gazetę obwołuje się.
Jeśli kto takowe znalazł, raczy one złożyć
w Redakcyi Kuryera Litewskiego.

3 Sąd Zjazdowy Exdywizorski funduszu
JW. Kunegundy Platerowej Starościny Gie-
gobrodzkiej, po odbyciu aktów, gdy zbliżony
jest do wzięcia ostatecznie sprawy do namowy
w ogólnym rozbiórce z Kredytorami; a w tem
od stron zaszło zgodzenie się przeniesienia Sąd-
ownictwa do miasta gubernskiego Wilna w
domie W. Jana Kwinty Deputata na ulicy

Trockiej N. 1147: zatem iżby w terminie
10 dnia mca oktobra strony z zupełną gotowo-
ścią zjaśnienia, jako w czasie krótkim przed
wzięciem do namowy składały, i pod upadkiem
w rzeczy, dowod przynosiły, oraz co do każdej
z stron wzajem powołanych do rozprawy, jako
w roku zawitym w sprawie konkursowej skut-
kiem praw i wyroku Sądu Głównego chociaż-
by pod niestanność, że wyrok ostateczny w
rozprawie nastąpi, o tem ostrzega, i dla wiado-
mości wszystkich przez Gazetę Kuryera Li-
tewskiego trzykrotnie awizuje. 1825 r. se-
ptembra 28 w Piotrowszczyźnie.

Prezydent Sądu Grodzkiego Trockiego i
Zjazdowego Wincenty Elsner.

Władysław Syruć Sędzia Ziemski Troc-
ki i Zjazdowy.

Józef Mikosza Sędzia Ziem. Zawileyski.
Regent Weryha.

3 Sąd Podkomorsko-Exdywizorski za remissą
Sądu Główn. Lit. Wileń. 2go Departamentu w
majątku Romaszkowczyźnie Korsaków w Osz-
miańskim Ptcie exystujący, mając na celu ry-
chłe ukończenie poruczonego sobie dzieła, ter-
min do wzięcia oczewiście sprawy w namowę
dzień 20 terażniejszego miesiąca oktobra zade-
terminował; iżby więc interessowane strony ze
swojami pretensjami, jak równie zawiniający
do masy z odpowiedziami przed tym czasem
do Sądu jawiły się; Sąd Podkomorsko-Exdywi-
zorski przez niniejszą awizacyą też strony za-
wiadamia, w przeciwnym zaś razie stosownie
do przepisów Remissy Amissyą na niestawiają-
cych, że zapisze zapowiada. Roku 1825 mie-
siąca oktobra 1 dnia.

Tadeusz Wierzbowicz Podkom. Ptu Osz-
miańskiego Prezydujący.

Ignacy Łopaciński b. Sędzia Ziemski Ptu
Brasł. Exdywizor.

Jan Weryha Sędzia Grodz. Zawil. Exdyw.
Marcin Peżarski Exdyw. Regent.

3 Wileńskie Kommissoryackie Kommis-
syonerstwo ogłasza, iż jeśli kto chciał pod-
jąć się rocznego przewożenia rzeczy do wojsk
opatrywanych przez Kommissynerstwo, i do
innych mieysc; ma przybyć do tegoż Kom-
missyonerstwa z pewnemi i dostatecznemi dla
Skarbu ewikcyami, na targi u niego naznaczo-
ne w następującym 1826 roku na dzień 15, 16
i 17 lutego, a dla należytego przetargu na dzień
18 tegoż miesiąca. Dnia 29 września 1825
roku.

7 Klasy Bek.
Sekretarz Bohdanow.